

Gianluca Mancini jest bez wątpienia jedną z rewelacji tego sezonu ligowego i naturalnie jego nazwisko wylądowało w notesach wielu dyrektorów sportowych, w tym Monchiego. O sytuacji piłkarza rozmawiał z *gazzetta.it* jego agent, Stefano Caselnovo.

- Regularna gra robi różnicę każdemu, zwłaszcza 22-letniemu chłopakowi. Jest szczęśliwy, nie odpuszcza na centymetr i chce rozegrać świetny sezon z Atalantą. Celem, biorąc pod uwagę wartość kadry, może być trzeci z rzędu awans do Ligi Europy.

Mercato: w styczniu zostanie w Bergamo?

- Na pewno, na sto procent. We Włoszech dla tak młodego gracza jak Gianluca, nie ma lepszego miejsca, aby się rozwijał. Ponadto jest Gasperini, mistrz dla obrońców.

Co wydarzy się w czerwcu?

- Jest za wcześnie, aby o tym mówić, również dlatego, że ma długi kontrakt z Atalantą, ważny do 2023 roku. Mogę powiedzieć, że w kwietniu i maju porozmawiamy z klubem, aby podjąć decyzję: odnowienie umowy lub sprzedaż, wybierzemy dla dobra wszystkich.

W Serie A mówi się szczególnie o Interze i Romie...

- Interesuje wielu, nie tylko ich, ale też inne wielkie włoskie kluby. To samo tyczy się zagranicy.

Nazwy?

- Wolę nie podawać. Jednak chodzi o kluby niemieckie i angielskie o średnio-wysokim poziomie.

Piłkarz ma preferencje?

- Premier League podoba się każdemu, ale Serie A wraca do bycia konkurencyjną i Bundesliga cały czas się rozwija.

Autor: abruzzo